

SZANOWNI PAŃSTWO!

Zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o wsparcie nas w walce o zdrowie i usprawnianie naszego synka dotkniętego **Mózgowym Porażeniem Dziecięcym**.

Aruś urodził się w 25 tygodniu ciąży. Ważył 720 g i mierzył 37 cm. Przez pierwsze miesiące nikt z lekarzy nie dawał nam nadziei, że maleństwo będzie z nami... Cierpiał m.in. na niedokrwistość, co było powodem wielokrotnego podawania krwi. Płuca i inne narządy nie zdążyły się wykształcić. Przez 1, 5 miesięcy oddychał za niego respirator. Nastąpiły wylewy do mózgu- III stopnia, stwierdzono szereg chorób, m.in.: dysplazję oskrzelowo- płuca, retinopatię wcześniaczą- III stopnia. Laserowo przyklejano siatkówkę w obu oczkach. Operacyjnie zamknięto też przewód tętniczy przy serduszk.

22.04.2009r. Arek skończył 3 latka. Waży niecałe 10 kg. Wciąż jeszcze nie siedzi, nie przemieszcza się samodzielnie, nie potrafi utrzymać niczego w rączkach, słabo widzi, nie mówi. Jego system odpornościowy jest osłabiony, przez co często choruje, a to dodatkowo hamuje, i tak znacznie opóźniony, rozwój.

Jedynym ratunkiem, dającym nadzieje na lepsze funkcjonowanie w przyszłości, jest ciągła, systematyczna i długotrwała rehabilitacja psycho- ruchowa. 2 razy w tygodniu jeździmy do oddalonego 40 km. od naszego miejsca zamieszkania Ośrodka Rehabilitacyjnego, poza tym codziennie ćwiczymy w domu. Dziecko jest pod opieką wielu specjalistów, prawie w całym kraju, co wiąże się z częstymi i dalekimi podróżami.

Konieczne jest uczestnictwo Arka w turnusach rehabilitacyjnych. Koszt dwutygodniowego pobytu, wynosi 4,2 tys. zł. Optymalne warunki dla postępującej terapii zapewni ok. 6 turnusów w ciągu roku, co przekracza nasze możliwości finansowe.

Oprócz Arusia mamy jeszcze 6 letnią, zdrową córeczkę- Alicję, która bardzo przeżywa problemy zdrowotne braciszka.

Naszym marzeniem jest, aby Aruś miał w przyszłości godne życie. Teraz jest czas, żeby o to walczyć. Sami nie jesteśmy w stanie sfinansować: zakupu leków, sprzętu rehabilitacyjnego, rehabilitacji domowej czy uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych.

Dziękujemy za wszelką udzieloną pomoc, wsparcie, za każde ciepłe słowo, za poświęcenie czasu na zapoznanie się z problemami naszego synka.

Liczymy na zrozumienie i prosimy o pomoc.

Z wyrazami szacunku
rodzice i siostrzyczka- Alicja.

Oto nr konta, na które można wpłacać pieniądze:

Fundacja Dzieciom „Zdażyć z Pomocą”

PEKAO I O. w Warszawie

nr konta: 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362

koniecznie z dopiskiem:

„na leczenie i rehabilitację KARBOWNIK Arkadiusz”

Darczyńca powinien przesłać do Fundacji ksero dokumentu wpłaty z prośbą o jej zaksięgowanie na konto **KARBOWNIK Arkadiusz**.

